

# KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 91 (1436)

## Cisza na froncie — Wyjazd prof. Bartla

Atmosfera pewnego podniecenia, która zapanowała w ubiegłym tygodniu, jako skutek kilku kolejno wypadków politycznych na terenie stolicy, uległa już znacznemu odprężeniu. Artykuł Marszałka Piłsudskiego był tym piorunem, który zelektryzował wielu ludzi z obu obozów, wstrząsnął i jakby naładował atmosferę polityczną w Polsce. Jedni spodziewali się, że nastąpią po nim natychmiast jakieś radykalne kroki w stosunku do Sejmu, drudzy z niepokojem zapytywali siebie wzajemnie: „co dalej będzie”. Jeżeli Marszałek Piłsudski miał na celu doprowadzić do przytomności rozgorączkowane ostatnimi „sukcesami” w Sejmie opozycyjne głowy wyłaniem na nie kłuba zimnej z bardzo słonego źródła zaczerpniętej wody, to cel swój w zupełności osiągnął. Po pamiętnej niedzieli 7 kwietnia służyli się po zakątkach gmachu sejmowego, wśród froterów i pomywaczek, nieliczne, małowodne i odurzone postacie prowodyrów opozycyjnych. Prywatne narady, konweniety, chwytne wnioski i przypuszczenia. Żadnych plenarnych posiedzeń, żadnych gromkich, bojowych uchwał, z wyjątkiem Klubu Narodowego, zapewne dlatego, że i tak jego bojowosci nikt na serio wziąć nie może. „Co mają oznaczać właściwie owe „stameska i młotek” w ostatnim ustępie artykułu Piłsudskiego?” — interesował się uparcie jeden z leaderów sejmowych.

W kilka dni później pojawił się artykuł premiera Bartla, zamionujący ostateczną jego decyzję ustąpienia z zajmowanego stanowiska. Oczekiwano daleko idących zmian w obsadzie przyszłego gabinetu, wysuwano wszelakiego rodzaju domysły i przypuszczenia. Komponowano plotki i pogłoski o trudnościach ze znalezieniem kandydata na tę skarbu, o przestrogach czynników zagranicznych, o przerwaniu dopływu kredytów, o wycofywaniu wkładów, liczone „dnie przesilenia”, poczynając od jakiejś urojonej daty 8-go marca. Nawet „Robotnik” tak się zapatrzył w „Gazetę Warszawską” i jej metody, że nie znalazł się w jego redakcji nikt, kto by powstrzymał ośmieszanie się pisma przez umieszczanie codziennej kolejnej liczby „dni przesileniowych”. Aż wreszcie, bodaj na „38-my dzień przesilenia”, podług rachunku „Robotnika” zakończyło się ono zmianą premiera i trzech ministrów. Na zakończenie wystąpił marszałek Daszyński, w okrężnej polemice z artykułem Marszałka Piłsudskiego stając w obronie niezaczepionych przez nikogo *idealnych* wartości parlamentu polskiego.

Zawiódł się jednak srodze ten, kto z powodu tych wypadków politycznych oczekiwał natychmiastowych niezwykłych skutków, decydujących konfliktów i „rozgrzywek”. Rzeczy potoczyły się normalnym trybem, ale już w atmosferze znacznie spokojniejszej. Nowy gabinet objął rząd, premier poczynił normalne wizyty, odwiedził klub dziennikarzy w Sejmie, którym oświadczył, że rząd nie zamierza rozpoczynać zasadniczo żadnego nowego kursu. Nowy minister skarbu przejął agendy od swego poprzednika i zadeklarował jako obowiązujące dla siebie te wszystkie zasady polityki skarbowej i gospodarczej, którymi kierował się rząd poprzedni. Wszyscy dotychczasowi ministrowie, którzy pozostali na stanowiskach, nie zmienili w niczem ani programu ani trybu swej pracy. Dolar nie skoczył w górę, podatków nikt nie przestał płacić, runu na banki nawet bacznie oko „Gazety Warszawskiej” do patrzeć się nie zdołało.

„Rząd pułkowników” okazał się —

przynajmniej narazie — rządem zwykłych „cywilów”. Odczepił pałasze i zabrał się do roboty całkiem zwyczajnie. Co zrobi gdy mu zaczną psocić i przeszkadzać — to się okaże. Droga do, co pewien czas zapowiadanej przez opozycję „likwidacji obecnego reżimu”, jest otwarta, tak jak nią była zawsze. Sytuacja jeszcze do tego nie jest dojrzała? Czas rozgrywki nie nadszedł? Ano, to ślicznie. Poczekajcie sobie panowie cokolwiek. To będzie nawet rozsądniej. Rząd ten poczeka chętnie, bo mu nie śpieszno. A że ma kupę pracy przed sobą, to przynajmniej sporo jej przez ten czas odrobi. Państwo i niepolitykujące społeczeństwo najlepiej na tem wyjdzie. A może później, wyperswaduje wam ono, abyście nie fatygowali się stawać na placu w jego obronie przed temi straszniemi pułkownikami?

Wczoraj opuścił stolicę, udając się na kurację i dłuższy wypoczynek zagranicę po trzyletniej wyteżonej pracy b. premier, prof. K. Bartel.

Karjera życiowa tego znakomitego uczonego, administratora i polityka należy do rzędu najbardziej wyjątkowych i najciekawszych. W ciągu 47-letniego życia prof. Bartel, dzięki swym wyjątkowym zdolnościom, niespożytej pracy i ogromnej energii przeszedł wszystkie szczeble społeczne. Rozpoczął od szkoły powszechnej i rzemieślniczej, został majstrem ślusarskim, następnie mechanikiem, poszem jako samouk przygotował się do matury gimnazjalnej, którą uzyskał we Lwowie. Studował nauki techniczne we Lwowie i Monachium i wkrótce zajął stanowisko docenta na politechnice lwowskiej. W r. 1916 w wieku lat 34 był już profesorem, w 1919 — ministrem kolei w gabinecie p. Skulskiego. Po ustąpieniu w czerwcu 1920 r. wstąpił jako ochotnik do wojska, gdzie kierował w randze kapitana wydziałem wojskowym, używając odznaczenia Krzyżem „Wirtuti Militari”. W r. 1922 wszedł do Sejmu z listy „Wyzwolenia”, które porzucił w r. 1924, tworząc wraz z kilku swemi kolegami „Klub Pracy”. Po przewrocie majowym został przez Marszałka Piłsudskiego powołany do objęcia prezesury rządu. Odtąd stał na czele rządu bądź jako premier, bądź jako wicepremier w gabinecie Marszałka Piłsudskiego.

Zasługi prof. Bartla położone przez niego w ciągu 3 lat wyteżonej wszechstronnej pracy są tak wielkie, że dadzą się ocenić należyście dopiero z pewnej perspektywy dziejowej. Nietylko, jak powszechnie się sądzi, sanacja gospodarcza i skarbowa była dziełem w znacznej mierze prof. Bartla. Ogromna dziedzina organizacji pracy poszczególnych resortów, skoordynowania ich działalności, stworzenia ogólnego programu dla zamierzeń obejmujących wykraczające poza kompetencje jednego ministerstwa cele, — leżała w rękach szefa rządu.

Żaden z poprzednich rządów nie może poszczycić się temi rezultatami, które osiągnął w tych dziedzinach prof. Bartel. Niepospolite dzieło jego trzyletniej pracy znalazło najlepszy wyraz w tych niezwykle serdecznych słowach, z którymi zwrócił się do swego ustępującego najbliższego współpracownika, przyjaciela i kolegi Marszałek Piłsudski na pożegnalnej herbatce w dn. 16 b. m.: „wśród wielu rzeczy, które przeżyłem w ostatnich latach, Ty byłeś tym, który mi w nich najwięcej pomagałeś”. Jak wiadomo Marszałek nie szafuje słowami uznania i wdzięczności, to też

## Wyjazd b. prem. Bartla zagranicę.

WARSAWA, 19.IV (Pat). Dzisiaj o godz. 14 min. 20 opuścił stolicę, udając się wraz z małżonką na wypoczynek do Włoch, były prezes Rady Ministrów prof. dr. Kazimierz Bartel. Na dworcu żegnali b. premiera między innymi członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów dr. K. Świtalskim na czele, szef kancelarii cywilnej p. Prezydenta Rzeczypospolitej Lisiewicz, szef gabinetu wojakowskiego p. Prezydenta płk. Głogowski, liczni posłowie i senatorowie B. B. z posłem Sławkiem, pos. Kosińskim i sen. Romanem na czele, szereg przedstawicieli poselstw zagranicznych, generałowie, wyżsi wojskowi, komisarz rządu Jaroszewicz, przedstawiciele miasta z prezydentem Słomińskim, wyżsi urzędnicy, reprezentanci prasy oraz licznie przybyli najbliżsi współpracownicy i przyjaciele b. premiera.

## Przyjazd min. Prystora do Wilna.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy). Dzisiaj min. pracy i opieki społecznej płk. Prystor przyjeżdża do Wilna w celu wzięcia udziału w obchodzie dziesięciolecia odzyskania tego miasta przez wojska polskie.

## Mianowanie płk. Pierackiego podsekretarzem stanu.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy). Pan Prezydent Rzplitej podpisał nominację dotychczasowego drugiego zastępcy szefa Sztabu głównego płk. Pierackiego na podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Płk. Pieracki obejmie urządowanie w początkach przyszłego tygodnia. Dotychczasowy podsekretarz stanu p. Jaroszyński pozostanie przez pewien czas dla zaznajomienia swego następcy z tokiem spraw bieżących. Stanowisko drugiego zastępcy szefa Sztabu głównego narazie nie będzie obsadzone.

## Pożyczka rolna dla Polski.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy). W tych dniach nastąpi realizacja kredytu zagranicznego dla Państwowego Banku Rolnego. Narazie w kwocie 2 i pół mil. dolarów. Użytkowana pożyczka przeznaczona jest na sfinansowanie terocicznej akcji kredytowej na nawozy sztuczne. Pertraktacje w sprawie uzyskania dalszego kredytu zagranicznego dla polskich Banków Rolnych są w toku.

## Ulgi podatkowo-skarbowe.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy). Minister skarbu zezwolił zakładom gastronomicznym na nabywanie świadectw przemysłowych 3-iej kategorii handlowej zamiast dotychczasowej wyższej kategorii pod pewnymi warunkami, a mianowicie w tych wypadkach, gdy prócz piwa sprzedają one również wino i miody pochodzenia krajowego. Właścicielom składów aptecznych również wino i miody pochodzenia krajowego.

Właścicielom składów aptecznych również zezwolono na nabywanie w roku bież. świadectw przemysłowych 3-iej kategorii handlowej, o ile ich obrót za rok 27 nie przewyższał 30 tys. zł. polskich. Ponadto w celu poparcia rozwoju akcji ubezpieczeniowej wśród rolników zezwolono okręgowym towarzystwom rolniczym i Bankom Rolnym prowadzić akwizycję ubezpieczenia na podstawie świadectw przemysłowych 3-iej kategorii handlowej. Wreszcie departament podatkowy w min. skarbu wyraził zgodę na odroczenie terminu płatności zaliczki na poczet państwowego podatku od obrotów za rok 29 — pierwszy kwartał do dnia 15 czerwca 29 roku.

to co w nich jest zawarte posiada zupełnie inną wagę, niż zwykle konwencjonalne przemówienia.

„Po odzyskaniu zdrowia, wrócić do nas jak swój, jak kolega” — zakończył Marszałek. Ludzi kategorii prof. Bartla nie ma w Polsce zbyt wielu. To też nie może uliegać wątpliwości, że swoje niepospolite zdolności, zaofiaruje on jeszcze w przyszłości na najodpowiedzialniejszych i najtrudniejszych pozycjach pracy państwowej.

## Kryzys w rokow. reparacyjnych.

### Odroczenie a nie zerwanie rokowań?

BERLIN, 19.IV (Pat). Nocne wiadomości o groźącym zerwaniu konferencji reparacyjnej wywołały w Berlinie ogromne wrażenie i podane zostały przez wszystkie dzienniki poranne w sensacyjnej formie. Pomimo to jednak prasa berlińska w swych komentarzach naogół spokojnie ocenia ewentualne konsekwencje sytuacji, niemal jednogłośnie stojąc na stanowisku, że nawet gdyby doszło do zerwania obecnych rokowań, to byłoby to tylko odroczeniem sprawy na pewien czas, ale nie pogrzebaniem jej całkowicie.

### Rejterada niemiecka w sprawie korytarza gdańskiego.

Niemcy domagają się ewakuacji Rury.

BERLIN, 19.IV (Pat). „Vossische Ztg.” podaje, iż strona niemiecka nie zamierza bynajmniej wysuwać kwestji zwrotu byłych kolonii niemieckich, lub też korytarza pomorskiego i że tylko, tak samo jak w planie Dawesa, ewakuacja Rury została określona jako jeden z warunków gospodarczych niemieckiej zdolności płatniczej, delegacja niemiecka chciała obecnie dać tylko pewne wskazówki, dotyczące wzmożenia wytwórczości i zdolności płatniczej Niemiec. Delegacja niemiecka sama zresztą wyraźnie miała zapewnić, iż zgola nie miała na myśli własnych kolonii niemieckich, lecz jedynie stworzenie wystarczających warunków dla rozwoju działalności gospodarczej Niemiec na terenie tych kolonii.

### Niemieckie postulaty polityczne szantażem.

PARYŻ, 19.IV (Pat). Pisma omawiają na naczelnych miejscach niepowodzenie konferencji rzeczoznawców, podkreślając ujawnione w ostatniej chwili zamiary polityki niemieckiej i nazywając szantażem sposób traktowania przez Niemcy spraw kolonii i sprawy korytarza polskiego. Prasa paryska zaznacza, że Niemcy chcieli wygrać Amerykę dla swych celów i zatuszować sprawę odpowiedzialności za wywołanie wojny, i zażądać, jakim językiem i w jaki sposób przemawiałaby Rzesza niemiecka, gdyby wojska okupacyjne nie znajdowały się już nad Renem. W zakończeniu dzienniki stwierdzają, że niepowodzenie konferencji nie ułatwi bynajmniej sprawy ostatecznego zlikwidowania wojny, przedewszystkiem nie posunie naprzód kwestji wcześniejszej ewakuacji Nadrenji.

### Biuro Wolffa zaprzecza.

BERLIN, 19.IV (Pat). Komunikat biura Wolffa dowodzi, że nie odpowiada rzeczywistości twierdzenie, jakoby miała się w czwartek toczyć dyskusja co do jakichkolwiek koncesji politycznych, którychby mogła niemiecka delegacja zażądać. Należy nawet stwierdzić — kończy komunikat biura Wolffa, — że o tego rodzaju koncesjach nigdy w czasie 11 tygodni trwania konferencji nie mówiono.

### Co oznaczały żądania polityczne Niemiec?

BERLIN, 19.IV (Pat). Korespondent paryski „Berliner Tagblatt” donosi, że pierwszy projekt niemiecki, wiążący z pewnymi warunkami politycznymi sprawę zniesienia ochrony transferowej dla części spłat niemieckich, nie był wogóle dyskutowany na wczorajszym posiedzeniu, co wg „Berl. Tag.” — oznacza, że warunki, które dr. Schacht określił jako konieczne dla podwyższenia niemieckiej zdolności płatniczej, nie zostały uznane za warte dyskusji.

Tylko ten fakt może tłumaczyć — pisze korespondent, — że alternatywa, którą niemiecki rzeczoznawca postawił w celu podniesienia swych projektów cyfrowych, została źle zrozumiana i wykorzystana do uczynienia zarzutów przeciwko chęci pojednawczej i politycznemu nastawieniu delegatów niemieckich. Zawarte w memorandum dr. Schachta wskazanie na szkodliwe skutki oddzielenia Prus Wschodnich od Rzeszy nie było wcale — oświadcza „Berl. Tag.” — ordynardną aluzją do korytarza polskiego, lecz delegacja niemiecka pragnęła, aby komitet wskazał na konieczność ułatwienia obrotu gospodarczego między obu częściami Niemiec.

Tak samo dr. Schacht — pisze dalej korespondent „Berl. Tag.” — gdyby pozwolił mu w tej sprawie dojść do głosu, wskazywał na to że aluzja do konieczności dania Niemcom szerszej podstawy do zapatrywania się w surowce, nie powinna być uważana, jako żądanie zwrotu kolonii niemieckich, lecz, że delegacja niemiecka ma zamiar poczynić propozycje w innym kierunku.

### Możliwość kompromisu.

PARYŻ, 19.IV (Pat). Po złożeniu przez delegację niemiecką w komitecie rzeczoznawców reparacyjnych w Paryżu memorandum, przypuszczano, że już dzisiejsze posiedzenie plenarne komisji stanowić będzie końcowy etap obrad paryskich, które w ten sposób zakończyły się niepowodzeniem. We względu jednak na nagły zgon głównego delegata angielskiego lorda Revelstoke'a, który zmarł nocy wczorajszej w Paryżu, wyznaczone na dziś posiedzenie plenarne trwało tylko 2 min. i poświęcone było oddaniu hołdu zmarłemu delegatowi angielskiemu. Brak jeszcze pewnych wiadomości, czy przerwa zarządzona w rokowaniach wyznaczone zostanie raz jeszcze celem wyszukania możliwości porozumienia między delegacjami wierzyielskimi a delegacją niemiecką. Źródła niemieckie jednakże donoszą o możliwości zarysowania się kompromisu.

### Prasa francuska o stanowisku Schachta.

PARYŻ, 19.IV (Pat). W prasie ukazały się obfite komentarze z powodu nieprzejdanego stanowiska Schachta, które uniemożliwiła dalsze narady rzeczoznawców w sprawie uregulowania długów reparacyjnych. Dzienniki podkreślają niewłaściwość wprowadzenia czynnika politycznego do obrad, które powinny nosić charakter ściśle ekonomiczny.

Pertinax w „Echo de Paris” oświadcza, że Schacht wykazał wyraźną tendencję odwrotną, odważszy się w swoim memorandum zaproponować aliantom, że jeżeli chcą otrzymać od Niemców większe

wypłaty, to winni pozwolić Rzeszy na rozwinięcie jej wydajności ekonomicznej drogą rewizji traktatu wersalskiego w części — tyczącej się kolei niemieckich, Prus Wschodnich i korytarza gdańskiego. Podobne stanowisko Schachta — zaznacza Pertinax — wykazuje bankructwo polityki locarneńskiej. Niemcy ustępują jedynie przed siłą fizyczną i jedynie okupacja Nadrenji utrzymuje ich w karchach. Niech tylko odzyskają swobodę ruchów, to nie o mieszkają przy pierwszej okazji powstać przeciwko traktatom.

### Nagły zgon delegata angielskiego.

LONDYN, 19.IV (Pat). Otrzymało tu dzisiaj rano wiadomość z Paryża o nagłej śmierci lorda Revelstoke'a, a głównego delegata brytyjskiego w Komisji ekspertów do spraw odszkodowań, zasiadających obecnie w Paryżu. Jeszcze wczoraj wieczorem Revelstoke czuł się dobrze, jednakże, narzekając na zmęczenie, udał się wcześniej na spoczynek w mieszkaniu swoim, przy ul. Saint-Honore. Dzisiaj rano znaleziono lorda Revelstoke'a w sypialni bez oznak do życia. Lekarze stwierdzili śmierć, która musiała nastąpić — wg przypuszczeń — wskutek udaru sercowego. Zmarły lord Revelstoke liczył 65 lat należał do wybitnych osobistości świata finansowego City. Był on lordem hrabstwa Wyldessex.

## Wiadomości z Kowna.

### Odpowiedź polska na litewskie propozycje handlowe.

Wymiana not ratyfikacyjnych o małym ruchu granicznym.

KOWNO, 19.IV (Pat). Dyrektor Szumlakowski w dniu dzisiejszym przyjęty został przez premiera Woldemarasa, któremu wręczył odpowiedź polską na litewską propozycję nawiązania stosunków handlowych pomiędzy obydwojoma państwami. O godz. 12 w południe między generalnym sekretarzem litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych Zau-niusem i dyr. Szumlakowskim nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji o małym ruchu granicznym. Jak wiadomo, konwencja ta była zawarta na konferencji w Królewcu.

### Amnestja dla uczestników powstania dr. Pajajusa.

KOWNO, 19.IV (Pat). Prezydent państwa ogłosił amnestję w stosunku do sześciu uczestników powstania dr. Pajajusa, którzy byli skazani na długoterminowe więzienie. Oczekiwana jest także amnestja dla samego dr. Pajajusa, który — jak wiadomo — był początkowo skazany na karę śmierci, poczem kara ta zamieniona została na 14 lat więzienia.

### Zamordowanie oficera — socjaldemokraty.

W Szyrwintach wawołało onegdaj wielką sensację zabicstwo leżnanta 5 pułku Sławiejusza. Mordu dokonał na tle politycznym komendant rejonowego związku szaulisów Petruskas. Zabity Sławiejusz był sympatykiem partji litewskich socjaldemokratów.

### Zaproszenie dziennikarzy litewskich do Polski.

Bawiący w Kownie wraz z p. Szumlakowskim jego sekretarz p. Marchwiński przekazał dziennikarzom litewskim w imieniu dziennikarzy polskich zaproszenie przyjazdu do Polski.

### Polski węgiel.

KOWNO, 19.4. Litewska agencja telegraficzna Elta donosi, że do Kłajpedy przybył z Gdyni parowiec naładowany węglem polskim.

### Za co C. K. socjaldemokratów pociągnięto do odpowiedzialności.

Dzienniki kowieńskie ogłaszają, że centralny komitet partji socjaldemokratycznej został pociągnięty do odpowiedzialności za umieszczenie w „Socjaldemokrasie” enuncjacji, iż policja litewska znalazła „bibulę pleckajitowską” nie w gabinecie redakcji i lokalu C. K. socjaldemokratów, lecz w korytarzu. Enuncjacja ta ma nieodpowiadać prawdzie.

### Afera „Ukininku Sajnuga”.

Onegdaj zakończone zostało śledztwo w sprawie panamy, jakiej się dopuściła para „Ukininku Sajnuga”. Do odpowiedzialności pociągniętych zostało 12 osób z b. pos. Muksysem na czele.

### Mjr. Hauke-Nowak naczelnikiem wydz. społ. - polit.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Minister Składkowski podpisał nominację majora Hauke-Nowaka na stanowisko naczelnika wydziału społeczno-politycznego w m-stwie spraw wewn. na miejsc opróżnione po p. Rutkowskim.

### Plenarne posiedzenie klubu B.B.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

We środę dnia 24 b. m. o godzinie 11-ej odbył się w Sejmie plenarne posiedzenie Klubu B. B. Prezydium klubu prosi o obecność wszystkich posłów i senatorów klubu.

## Uroczystości dnia wczorajszego.

### Nabożeństwo żałobne na Rossie.

W dniu dzisiejszym, w piątek 19 kwietnia Wilno oddało hołd pamięci bohaterów poległych podczas walk o wyzwolenie miasta.

O godz. 10-jej rano odbyło się w kaplicy na cmentarzu Rossa żałobne nabożeństwo za poległych w obronie Wilna. Żałobną mszę św. odprawił ks. prałat Lubianiec w obecności wojewody wileńskiego Raczkiewicza, wicewojewody Kirtiklisa, prezydenta miasta Wilna Folejewskiego, dowódcy dywizji pułk. Kruszewskiego, komendanta placu pułk. Giżyckiego, b. ministra Meysztowicza, korpusu oficerskiego, przedstawicieli urzędów państwo-

wych i miejskich, reprezentantów uniwersytetu, organizacji społecznych i związków, młodzieży akademickiej i t. d. Organizacja i młodzież przybyły ze sztandarami.

W czasie nabożeństwa podniesiono kazanie patriotyczne wygłosił ks. prob. Kulesza. Orkiestra wojskowa odegrała utwory żałobne. Po nabożeństwie odbyła się ceremonia składania wieńców na grobach poległych. Pierwszy wieńiec złożył p. wojewoda wileński wraz z p. wicewojewodą, następnie prezydent miasta, wojskowość, organizacje, ogółem złożono 15 wieńców.

### Akt udekorowania orderami „Polonia Restituta”.

W piątek, dnia 19 b. m. w udekorowanej odświętnie krzewami i zielenią wielkiej sali urzędu wojewódzkiego odbyło się w obecności przedstawicieli społeczeństwa, władz państwowych, wojskowości, miasta, uniwersytetu, szkolnictwa, organizacji społecznych w sposób uroczysty udekorowanie przez p. wojewodę wileńskiego W. Raczkiewicza nadanymi przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i p. premiera orderami całego szeregu osób z terenu ziemi wileńskiej, zasłużonych w pracy obywatelskiej, społecznej i państwowej.

Do zebranych przemówił p. wojewoda Raczkiewicz, zaznaczając, że spełnia poruczenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i p. prezesa Rady Ministrów w dniu dzisiejszym ze szczególnym wzniesieniem, a to z tego względu, że dzień dzisiejszy, 10-ta rocznica oswobodzenia Wilna jest dla nas i na zawsze pozostanie dniem światłanym, dniem przypomnienia bohaterów czynów żołnierzy polskich, którzy pod przewodnictwem Naczelnego Wodza przed dziesięć laty przynieśli Wilno wolność.

Stwierdziwszy, dziś po latach dziesięciu, na wszystkich polach pracy naszej państwowej i społecznej postępy p. wojewoda podkreślił, iż dzisiaj będą udekorowani przedstawiciele najprzeróżniejszych sfer społecznych, reprezentanci nauki, przedstawiciele władzy państwowej, samorządu, najprzeróżniejszych organizacji gospodarczych i społecznych oraz niższych funkcjonariuszów państwowych. Świadczy to o rów-

nomiernem odznaczeniu wszystkich zasłużonych.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej dzierżąc w swym ręku majestat Rzeczypospolitej pragnie przez to zadokumentować, że praca na każdym polu, na każdym odcinku przyczynia się do wzbogacenia naszego wspólnego narodowego dorobku. P. wojewoda zakończył wyrażeniem życzeń powodzenia dla wszystkich odznaczonych. Z kolei odczytywano poszczególne dekrety Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i rozporządzenia p. prezesa Rady Ministrów, dotyczące nadania odznaczeń.

P. wojewoda dokonał na wstępie wręczenia krzyżów komandorskich orderu Odrodzenia Polski prof. ks. Aleksandrowi Wójcickiemu i prof. dr. Cezaremu Traczewskiemu, potem krzyżów oficerskich orderu Odrodzenia Polski p. wicewojewodzie Stefanowi Kirtiklisowi, prezydentowi miasta Wilna p. Józefowi Folejewskiemu i innym osobistościom wręczenie odbyło się udekorowanie przez p. wojewodę złotymi, srebrnymi i brązowymi krzyżami zasługi kilkudziesięciu osób z całej Wileńszczyzny. Nazwiska osób odznaczonych opublikujemy we wczorajszym numerze naszego pisma.

W końcu p. prezydent miasta Wilna Folejewski w imieniu wszystkich podziękował za odznaczenia i prosił p. wojewodę ażeby zechciał wobec Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu dać wyraz wdzięczności odznaczonych osób oraz zapewnienia, iż podwoją oni swe wysiłki w pracy dla dobra Państwa i społeczeństwa.

### Apel do ludności m. Wilna.

Komitet wykonawczy obchodu 10-lecia wyzwolenia Wilna zwraca się niniejszym z gorącym apelem do ludności miasta Wilna, by jak najliczniej stawiła się w niedzielę

dnia 21 kwietnia o godz. 8 rano na dworc kolejowym, aby serdecznie powitać przybywających do Wilna bohaterów wyzwolenia naszego miasta!

### Porządek pochodu w dn. 21 b. m.

W piątek 19 b. m. o godz. 18 zebrali się w sali rady miejskiej nadzwyczaj liczni przedstawiciele związków i organizacji celem omówienia techniki pochodu niedzielnego. Obecni byli reprezentanci blisko sześćdziesięciu organizacji. Informacji udzielali członkowie komitetu obchodu pp. pułk. Iwo Giżycki, ławnik Łokuciewski, poseł dr. Brokowski, major Fieldorf, komendant Waligóra.

Przedstawiciele wszystkich organizacji zgłosili udział w pochodzie z całym kompletem swych członków, ze sztandarami i orkiestrami.

Zbiórka organizacji na ulicy Zawalnej o godzinie 11 min. 30 przedpołudniem w następującym porządku:

Począwszy od placu na ulicy Piwnej, na którym zbiorą się kolejarze, ustawić się mają kolejno organizacje przysposobienia wojskowego i byłych wojskowych.

Na ul. Zawalnej między halami a ulicą Kolejową ustawia się korporacje akademickie i szkoły, zaś od hal wzdłuż Zawalnej organizacje społeczne, dalej cechy i związki zawodowe.

Nad porządkiem pochodu czu-

## Estońsko-sowieckie rokowania.

TALLIN, 19. IV. (Pat.) Rząd estoński mianował dziś delegację dla pertraktacji z Sowieciami w sprawie traktatu handlowego. W skład delegacji wchodzi, jako przewodniczący Paes, jako członkowie Piip, poseł estoński w Berlinie, socjaldemokrata Virma i Hurt.

### Zapowiedź rozwiązania Sejmu fińskiego.

HELSINGFORS, 19. IV. (Pat.) Rokowania, mające na celu doprowadzenie do kompromisu pomiędzy rządem i Sejmem w sprawie zwiększenia plac urzędniczych, nie dały pożądanego rezultatu. Jutro ma być wyjaśniona kwestia, czy rząd poda się do dymisji, czy też rozwiązanie będzie Sejm dla zapobieżenia ewentualnemu strajkowi urzędników państwowych.

### Widmo głodu w Rosji.

Prezes rady komisarzy ludowych ZSRR—Ryków w referacie, wygłoszonym w dniu 14 b. m. na moskiewskim zjeździe sowietów, w odpowiedzi na liczne zapytania, oświadczył, że rząd sowiecki nie jest w stanie w roku bieżącym zaspokoić potrzeb ludności ZSRR co do zboża nasiewnego i chleba. W dalszym ciągu referatu, stwierdził Ryków, że ze względu na brak środków pieniężnych, rząd zmuszony zostanie do obciążenia szeregu budżetów lokalnych na korzyść budżetu i budownictwa centralnego.

### Kto może być sowieckim urzędnikiem?

Centralny komitet urzędniczych sow. przedkłada do zatwierdzenia rządowi ZSRR, opracowany przez siebie projekt o urzędnikach państwowych.

Zgodnie z tym projektem, prawo do wstąpienia na służbę państwową będą mieli w pierwszym rzędzie robotnicy, biedni albo średniozamożni włościanie i fernalci. Osoby pochodzenia burżuazyjnego i pozbawieni praw wyborczych nie mogą pełnić żadnych funkcji w urzędach państwowych. Wyjątek stanowią bardzo lojalni fachowcy, o których każdorazowo decyduje na specjalną komisją robotniczo-włościańskiej inspekcji.

**JAN BUŁHAK**  
ARTYSTA - FOTOGRAF  
Jagiellońska 8, tel. 968, przyjmuje od g. 9-6.

wać będą major Fieldorf, inż. Mieszowski i komendant straży pożarnej Waligóra.

Jak słychać gotują się w szerokich masach ludności owacje dla naszych dzielnych kolejarzy, którzy przyczynili się w tak dużej mierze w pamiętnych dniach kwietniowych do odzyskania Wilna. Tworzyć oni będą czoło pochodu.

Straż ognia wystąpi w pochodzie na swoich najnowszych samochodach.

Kiedy przejdą pochodem wyżej wymienione organizacje, cechy i związki, niechaj w końcu staną do pochodu tłumy obywateli nie zorganizowanych! Na czele tego improwizowanego pochodu pójdzie specjalna orkiestra. Niechaj nikt nie stoi na chodnikach! Wszyscy do szeregu! Pochód winien wypaść jak najbardziej imponujący!

## Odrzucenie sowieckiego wniosku rozbrojeniowego.

GENEWA, 19. IV. (Pat.) Komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej odrzuciła na dzisiejszym swym posiedzeniu bez właściwego głosowania, pomimo protestu delegacji sowieckiej, wnioski Litwinowa, dotyczące trzech zasadniczych pytań, leżących u podstaw projektu sowieckiego. Przejdując komisji opracowało sprawozdanie, zmiernające do uchlenia projektu sowieckiego, a które spotkało się z aprobatą większości delegacji. Następnie komisja rozpoczęła dyskusję nad wnioskami hr. Bernstorffa w sprawie jawności zbrojeń.

### Anglia a Sowiety.

BERLIN, 9. IV. (Pat.) Jak już donosiliśmy, bawiąc w Moskwie delegacja przemysłowców angielskich opracowała w porozumieniu z sowiecką komisją rządową memoriał, precyzujący wynik studiów nad możliwością nawiązania stosunków handlowych między Anglią a Sowieciami.

W dniu dzisiejszym wiadomość tę podaje „Vossische Ztg.”, podkreślając, że w memoriale tym delegacja angielska stwierdza, iż bez uprzedniego nawiązania stosunków dyplomatycznych między Anglią a Sowieciami, rozwój stosunków handlowych angielsko-sowieckich jest niemożliwy. Pogląd ten delegacja angielska zamierza zakomunikować bezpośrednio rządowi.

Niezależnie od tego stanowiska delegacja angielska zwróciła się do komisji sowieckiej z żądaniem, aby rząd sowiecki złożył wyraźne za-

pewnienie, że gotów jest podjąć rokowania w sprawie zaspokojenia roszczeń prywatnych wierzycieli angielskich z tytułu przedwojennych długów rosyjskich.

Przed złożeniem takiego zapewnienia o pożyczkach lub inwestycjach finansowych ze strony Anglii niema mowy.

W odpowiedzi na to że strony rosyjskiej oświadczone, iż złożenie wyjaśnienia ze strony rosyjskiej wymaga uprzedniego nawiązania kontaktu z rządem angielskim, co z uwagi na zerwanie stosunków dyplomatycznych narazie jest niemożliwe.

Komisja sowiecka podkreśla równocześnie, że rząd rosyjski nadal stoi na stanowisku umowy handlowej z roku 1924, przewidującej załatwienie sprawy długów przedwojennych.

### Wizyta tureckiego min. spr. zagr. w Berlinie.

BERLIN, 19. IV. (Pat.) Biuro Wolffa donosi z Genewy, że turecki minister spraw zagranicznych Tewfik-Ruchdi-Bey, który od początku bież. tygodnia bierze udział w pracach przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej, odjeżdża jutro do Berlina, by złożyć wizytę rządowi niemieckiemu.

### Burzliwe posiedzenie Senatu gdańskiego.

GDĄŃSK, 19. IV. (Pat.) Prowadzona od kilku dni przez nacjonalistów niemieckich agitacja przeciwko w. m. Gdańska z powodu zakazu urzędowania w Gdańsku wszechniemieckiego kongresu Stahlhelmu doprowadziła wczoraj w Sejmie gdańskim do niesłychanie burzliwych zajęć i awantur, które wywołały takie rozrządzenie, że kilkakrotnieomal nie doszło do bójk pomiędzy postami ugrupowań nacjonalistycznych, a socjaldemokratami. Mówcy nacjonalistyczni, którzy zabierali kilkakrotnie głos w dyskusji nad zakazem senatu atakowali nierzadko senat jako taki, ale przede wszystkim jego prezydenta dr. Sahma w sposób brutalny, posuwając się nawet do zaczepki i obelg osobistych. Po uzasadnieniu interpelacji, zgłoszonej w tej sprawie przez nacjonalistów niemieckich, zabral głos prezydent Sahm, który dowodził, że zjazd Stahlhelmu,

na który miało przybyć przeszło 18 tys. osób jest zjawiskiem wybitnie politycznym i że Gdańsk, który musi się liczyć z warunkami międzynarodowymi nie mógł dopuścić do ewentualnych zajść, jakie mogłyby nastąpić wobec szeregów garnizonu policyjnego.

Po oświadczeniu prezydenta odbyła się dłuższa dyskusja, w której przedstawiciele stronnictw senackich, a więc socjaldemokratów, liberałów i centrowców, zaaprobowali bezwzględnie decyzję Senatu, uznając ją całkowicie za słuszną ze względu na bojowy charakter Stahlhelmu.

Pod koniec posiedzenia doszło do niesłychanie burzliwych zajęć z powodu wystąpienia narodowych socjalistów pod adresem prezydenta Sahma, oraz z powodu zaczepki z ich strony, skierowanych przeciwko Lidze Narodów.

### Polsko-rumuńska konferencja kolejowa.

BUKARESZT, 19. IV. (Pat.) W ministerstwie spraw zagranicznych rozpoczęła się wczoraj polsko-rumuńska konferencja, mająca na celu uregulowanie spraw kolejowych, interesujących oba państwa.

## SZKOŁA FILMOWA

i Zw. Art. Szt. Kin. w Wilnie

od dnia 1 kwietnia do dn. 1 maja przyjmuje zapisy na rok szkolny 1929.

Sekretariat czynny codziennie od godz. 11 — 1 i 5 — 8 w lokalu szkoły ul. Ostrobramska 27.

## Teatr ludowy.

(Teatr ludowy w Wilnie, jego dzieje, osoby działające, repertuar.)

II.

Właściwie wszystkie wysiłki i poczynania ludzi dobrej woli w kierunku uruchomienia w Wilnie grywanego stale zespołu, działalność tego zespołu, nietylko teatrem ludowym co popularnym, lub amatorskim nazwać można.

Ludowego teatru polskiego, nie mieliśmy dotąd na naszym gruncie wileńskim, dopiero początki jego widzimy w wydawnictwach „Teatr Wileński”, wsczętym staniem Koła Etnograficznego gimn. im. A. Mickiewicza. Teatr zaś popularny, amatorski, istniał od dość dawna, wtedy gdy był srodze zabroniony. Już w 1893 roku grono osób: p. Z. Śmiałowski, p. Zygm. Nagrodzki, p. Perzanowski, p. Sosnowski, p. Pilczewska, p. Makowski, p. Piotrowski i innych, zamysliających nad sposobami skutecznego przeciwdziałania rusyfikacji szerzącej się w sferze robotniczo-rzemieślniczej, postanowiono, między innymi, zorganizować chóry i teatry amatorskie. Były to rzeczy trudne do przeprowadzenia i ryzykowne, bowiem wszelkie polskie słowo było „obrazą majestatu”. Najgorzej było z takimi; gdzie był większy pokój, tam bywały i większe obawy. Pierwszą sztuką jaką zagrano w listopadzie 1893 r. była *Naręczona Korzeniowskiego*, potem inne sztuki tegoż autora: *Qui pro quo*, *Dwaj mężowie*, *Straj przyjechał Koziebrodzkiego*; wszystkie ogromnie się podobały, wywołały ożywienie i zainteresowanie; frekwencja do 70 osób

dochodziła. Chór też, aczkolwiek tylko z 8 osób złożony po 2-ach latach liczył już 70 osób pod kierunkiem p. Gierzyńskiego dzielnie się spisywał. Robiono widowiska złozone, patryjotyczne, grano i śpiewano Mickiewiczowskie utwory z muzyką Moniuszki, wyjątki z *Dziadów* i t. p. Społeczeństwo pozabawione od lat 30 wszelkich kulturalnych rozrywek we własnym języku, z wielkiem wzruszeniem uczestniczyło w tych wczesnych. Z początku nieśmiało i trwożliwie, z zachowaniem konspiracyjnych ostrożności, przez kuchnię, „czarnym wejściem” przemylkali się ciekawo. Po paru latach, ponieważ, dzięki uprzejmości opłacanych „godrodowych” wspanie nie było, nikt nie był pociągany do odpowiedzialności, więc animusz grających i słuchających coraz wzrastał. Tłumy dobiegły się o bilety, zapelniali poszczególne lokale, stojąc w tłoku, w dalszych często pokojach, gdzie nikt ani widzieć, ani słyszeć nie mógł. Ale nikt nie narzekał; nieraz palali ludzie z rozróżnieniem, że niby publicznie słyszą mowę polską, poezję i prozę naszych autorów. Zaznaczyć należy, że lokale dawali najczęściej ludzie pracy, tacy właśnie, którym wykrycie groziło najgorzej, z moźnych wileńskiego światła nikt się o to nie troszczył, lub prawie, owszem, urzędnicy bankowo otrzymywali nagany, musieli podpisywać zobowiązania lojalności, bardzo rzadko ktoś z ziemianstwa zajmował na te wieczorki rzemieślnicze „Zawracalnie” jak je poważecznie nazywano.

Tak przeszło do roku 1908, wtedy, istniejące już faktycznie od lat paru Stowarzyszenie Rzemieślnicze, zostało zalegalizowane i mogło rozwinąć swą i tak dużą już działal-

ność. Grono osób zbliżonych ideowo, p. Z. Nagrodzki, p. Uscinowicz, p. Oszurko, p. Krzyżanowski, p. Modzianowski, pracując razem i przeciwstawiając wpływom międzynarodowym, organizację czysto polską, przygotowało kadry pracowników na tej niwie i zespoliło sferę rzemieślniczą. Przy Stowarzyszeniu powstała sekcja teatralna. W warunkach cokolwiek lepszych, konstytucyjnych rozwinęła się cała działalność Stowarzyszenia bardzo szeroko. Przedstawienia teatralne, zawsze mające duże powodzenie odbywały się już to w lokalu Stowarzyszenia, już to w większych salach jak Lutnia, sala na Wronej i t. p. Od roku 1916 zajęto cirk na Łukiszkach i tu nastąpił prawdziwy rozkwit tej istotnie ludowej sceny. Uczęszczali tam najszerzej warstwy, inteligencja, rzemieślnicy, robotnicy, wieśniacy, przybywano gromadami ze wsi, koleją na ulubione sztuki, które powtarzano kilkanaście razy. Frekwencja wynosiła 600—800 osób, prawie zawsze wszystkie bilety były wyprzedane. Ceny od 10 groszy do 1 zł. Pracowano bez żadnych subwencji.

Artyści składali się z amatorów, przeważnie ze sfer rzemieślniczych, z dodatkiem sił fachowych, pod reżyserją artystów zawodowych. W czasie okupacji niemieckiej, działalność Teatru Ludowego, jako organizacji samodzielnej wzmożła się znacznie. Gmach na Łukiszkach sztuki grywano po kilkanaście razy (X Pawilon, Legionistów). W niedziele i czwartki teatr był zapelniony do ostatniego miejsca. Sztuki kwalifikowała do grania Komisja złożona z p. Emmy Dmochowskiej — Jelenkiej, p. Z. Nagrodzkiego i M. Bren-

sztejna, zaś Rada Teatru Lud. składała się z 12 osób: dr. Węstawskiego, p. W. Bańkowskiego, E. Dmochowskiej, E. Zukowskiej, J. Pilsudskiego, W. Abramowicza i innych. W sferę zainteresowań się sztuka i teatrem wciągnięto warstwy, które przedtem nie miały o tem pojęcia. Stowarzyszenie Rzemieślników liczyło wówczas około 700 członków, placących składki, mn. więcej 6 zł. rocznie, mające swój lokal, bibliotekę o 2500 tomach, sekcję dramatyczną i chór, pod kierownictwem p. Gawronskiej, p. Wyleżyńskiego, p. Durbowikówny bardzo zasłużonych w tych działach. Zimą dawalo co tydzień zabawy połączone z przedstawieniem, chórmi i deklamacją. Miały bardzo duże powodzenie i liczną frekwencję. Latem urządzano wycieczki, spacery, obchody Wianków, zabawy na świeżem powietrzu, zawsze z udziałem sekcji dramatycznej i chórów. W 1914 r. Stowarzyszenie miało nawet własne „schronisko” w Murowanej p-twa Kadernych na Belmoncie, na niedzielne zabawy.

Z wybuchem wojny działalność Stowarzyszenia nie została przerwana, lecz przystosowała się do zmienionych warunków. Zorganizowano kursy oświatowe, o programie ogólnokształcącym z szerokim uwzględnieniem strony wokalnie-scenicznej. Kursy te, cieszące się ogromną popularnością trwały od listopada 1915 r. do maja 1916 r. i zostały zakończone egzaminami. Późniejsze szkolenie niemieckie nie pozwoliło na wstąpienie ich na nowo w tym zakresie.

W 1917 r. powołany został do życia Teatr Ludowy, jako sekcja Stow. Rzemieślniczego, później istniał samodzielnie, i ogromnie żywa

był prowadzony za dużą subwencją, a mimo to, lub może dlatego, powodzenia nie miał, stał na niskim poziomie i świecił pustkami, mimo że zabrał artystów Teatrowi Ludowemu.

Teatr Ludowy wileński ogranicza więc swą działalność do popierania zespołów amatorskich, udzielając im artystów, instruktorów, lub podczekników. W latach 1922—23 r. bezskutecznie próbuje dźwignąć się na nowo. Magistrat pozbawia punktu oparcia jakim był lokal na Zawalnej, z dobrze urządzonej sceny, poświęcając ten gmach szkolnictwu („Kropla mleka”).

Od tego czasu istniejący tylko de nomine Teatr Ludowy służył jedynie radą i pomocą różnym wiejskim zespołom, wyczekując stosownej chwili. Mamy wrażenie, że teraz właśnie ona nadeszła. Ze zrozumieniem znaczenia Teatru Ludowego dojrzało. Ze zmnożenie się w każdej prawie miejscowości, przy każdej szkole przedstawienia, próby pisane, zespoły, potrzebują zespolenia, porozumienia, pomocy i jakiejś kontroli w dziedzinie estetyki przedstawień, które z powodów finansowych, mocno pod tym względem szwankują. Potrzeba też na gwałt repertuaru, kostiumerji i instruktorów. Miejmy nadzieję że wznowiony Teatr Ludowy spełni te zadania. Ma tak piękną za sobą tradycję, wartą obzerniejszego omówienia.

Hel. Romer.

## P. Jaroszyński prezesem komisji dla usprawnienia administracji.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Pan premier Świtalski przyjął ustępującego wicemin. Jaroszyńskiego i odbył z nim długą konferencję. Dotyczyła ona dalszego wykorzystania dużego talentu organizacyjnego p. Jaroszyńskiego na służbie państwowej.

Pan Jaroszyński będzie powołany na stanowisko prezesa komisji dla usprawnienia administracji państwowej.

## 150 rocznica zgonu K. Pułaskiego.

STEVENS-POINT (stan Wisconsin), 19. IV. (Pat.) W Stevens-Point odbyło się posiedzenie komitetu obchodu 150-jej rocznicy śmierci Kazimierza Pułaskiego, która to rocznica przypada w dniu 11 października r. b. Na posiedzeniu tem załatwiono między innymi sprawę kontraktu na budowę pomnika przez jedną z miejscowych firm. Koszt budowy pomnika wynosi 2.655 dol., która to suma zebrana będzie w drodze drobnych składek w mieście i powiecie.

## Dalsze sukcesy hipiczne Polski

NICEA, 19. IV. (Pat.) W drugim dniu konkursów hipicznych o puhar księżny d'Aosta decyduje suma punktów jeźdźca, zdobytych przez niego na dwóch koniach. Pierwszą nagrodę zdobyła Francja, druga — Hiszpania, trzecią — Polska (plk. Rómel na „Gedyminie” i „Donneuse”). Czwartą nagrodę zdobył dla Polski rotm. Królikiewicz na koniach „Dre-am” i „Milord”, piątą — por. Star-nawski na „Hannibal” i „Redleafie”, oraz 13 — por. Rojcewicz na „Thi-Hoop” i „Black Boy”.

## Odkrycie olbrzymich złóż złota.

BERLIN, 19. IV. (Pat.) Z Nowego Jorku donoszą, że na Filipinach robotnicy zajęci przy pracach regulowania kanału w okolicy Manilli natrafili na wielkie złoża złota, ciągnące się na przestrzeni 3 km. Wartość odkrytych złóż złota obliczona jest na około 20 milj. dol. Władze przedsięwzięły kroki celem zabezpieczenia złóż przed eksploatacją ze strony niepowołanych poszukiwaczy.

Arcydzieło, którego oczekuje Wilno! Tryumfalny przebieg Polski.

**POLICMAJSTER TAGIEJEV**

Jedna z najgłośniejszych powieści

Gabrjeli ZAPOLSKIEJ.

Fenomenalna obsada.

W tych dniach w kinie „HELIOS”.

Silne lotnictwo to potęga państwa!

# WIEŚCI i OBRAZKI Z KRAJU.

## Kłeska pożarów.

### Pożar majątku Polany.

W dniu 17 b. m. skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar w majątku Polany pow. wilejskiego, własności p. M. Kuratowa. Spaliły się wszystkie zabudowania gospodarskie wraz z inwentarzem, narzędziami rolniczymi, zbożem i paszą. Wobec silnego wiatru ogień przemieścił się na pobliskie budynki foliacyjne Janowskiego i zniszczył stodołę wraz z narzędziami rolniczymi.

Według przewidywań obliczeń straty wynoszą zgorą 100.000 zł.

### Znowu spłonęło 27 gospodarstw.

We wsi Orzweta, gminy twereckiej wybuchł w dniu 17 b. m. z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem pożar w jednym z domów. Przy silnym wietrze ogień przetrzącił się na sąsiednie zabudowania. Spłonęło 27 gospodarstw wraz z inwentarzem.

## Pomoc doraźna pogorzelcom.

Naskutek starań poczynionych przez władze powiatowe, przekazano do dyspozycji starostów na powiat: wilejski i dziśnieński 12.000 zł. Z kredytów tych udzielane będą pożyczki na odbudowę spalonych gospodarstw.

## Ujęcie kolportera bibuły komunistycznej.

Onegdaj na dworcu kolejowym w Wilejce powiatowej władze bezpieczeństwa ujęły niejakiego Kagana, który wioził większy transport bibuły komunistycznej. Bibuła przeznaczona była na przeprowadzenie agitacji w związku z zbliżającym się świętem 1 maja.

## Stan chorób zakaźnych na terenie wojew. wileńskiego.

Podług ostatnich danych statystycznych na terenie całego województwa wileńskiego zanotowano następującą ilość zasłabnięć na choroby zakaźne: tyfus brzuszny—21 (zmarło 2); tyfus plamisty—37; plonic—6; błonica—3; ospę wietrzną—2; odrę—10; różę—2; kszusiec—9; gruźlicę—34 (zmarło 1); jaglicę—19.

## O dobrym Polaku-obywatelu słów kilkoro.

Molodeczno, w kwietniu 1929 r.

Leży przed nami dokument, któremu podobnych powstaje w Polsce— być może — tysiące, dokument, który nie miałby tak doniosłego znaczenia dla szerszego ogółu, gdyby nie zasługujące na specjalne podkreślenie okoliczności, dotyczące osoby, na której imię dokument ten opiewa. Leży przed nami uchwała rady pedagogicznej gimnazjum im. T. Zana w Molodecznie. Brzmienie ona: „W uznaniu wielkich zasług na polu kulturalno-oświatowym na terenie Molodeczna i powiatu, w uznaniu i zrozumieniu niezwykle ofiarnej i skutecznej pracy społecznej, oraz w uznaniu szlachetnych intencji opieki, jaką otacza szkolnictwo tujejsze w ogóle, a gimnazjum molodeczniańskie w szczególności p. pułk. Ludwik Bociański, rada pedagogiczna gimnazjum im. T. Zana w Molodecznie, jednomyślnie uchwała, powziąć w dn. 15 kwietnia 1929 r. postanowienia honorować go dożywotnim członkiem honorowym tejże rady. Warto oświetlić w kilku chociażby słowach, te fakty, które uchwałę powyższą spowodowały.

Pułk. Bociański, dowódca 86 p. — to człowiek, jakich wszędzie winno być jak najwięcej. Wychowany w twardej, pruskiej szkole, wszedł w służbę odzyskanej Ojczyzny, z całym oddaniem się, poświęceniem z niezwykłą sumiennnością. Ofiarą służby na rozlicznych polach wojskowej pracy w czasie wojny i pokoju, przyniosła mu długi szereg wysokich odznaczeń, rangę pułkownika, a nade wszystko pełne zaufanie i uznanie Marszałka Piłsudskiego. Jest jednak inna jeszcze praca, za którą nie otrzymuje się gwiazdek ani orderów, praca cicha, ale skuteczna, mało efektywna, ale zbawienna, żmudna, ale zdrowie wydająca owoce, jak zdrowe było ziarno na twardą, rzucone glebę. Praca to najcięższa, zasługująca na tem silniejsze podkreślenie, jeśli spełnia

## BIAŁYSTOK

— Prośba o pomoc państwową dla poszkodowanego ogrodnictwa. W lokalu „Felicitas” przy ul. Kilińskiego w Białymstoku odbyło się zebranie organizacyjnej sekcji ogrodniczej Związku drobnych rolników, na którym wybrano zarząd.

Poza tem uchwalono rezolucję o zwróceniu się do władz państwowych o pomoc w uzyskaniu pożyczki na ogrodnictwo, które nadzwyczaj ucierpiało z powodu ostrej zimy, oraz o przyznaniu ulg podatkowych.

— Zjazd instruktorów rolnych w Białymstoku. W dniach 23, 24, 25 i 26 kwietnia r. b. odbędzie się w Białymstoku zjazd instruktorów rolnych województwa białostockiego. Program zjazdu przewiduje:

23 kwietnia: Zagajenie zjazdu. Zasady organizacji przysposobienia rolniczego młodzieży wiejskiej. Technika organizowania konkursów wśród młodzieży wiejskiej. Konkursy upraw roślinnych i hodowlane. Konkursy wśród samodzielnych gospodarstw. Dyskusja.

24 kwietnia: Zasady organizacji gospodarstw przykładowych (p. Chmielecki). Organizacja gospodarstwa hodowlanego w związku z organizacją gospodarstw przykładowych (insp. Wereszczynski). Dyskusja, Akcja doświadczalnicza na terenie województwa białostockiego (dyr. Helwig). Dyskusja nad referatem. Spółdzielczość na terenie województwa białostockiego (kier. Sadowski). Organizacja rynków (zbytu mleczarnie, rzeźnię, jajczarnie) (dyr. Zacharski).

25 kwietnia: Zadanie hodowli z punktu widzenia państwowego (prof.

J. Rostański). Wytuczne Państwowego Banku Rolnego w sprawach związanych z akcją kredytową. Organizacja kół hodowców (insp. T. Sikorski). Organizacja hodowli w terenie (insp. T. Sikorski). Przerwa obiadowa. Kontrola użyteczności (insp. Wł. Szczekin-Krotow). Organizacja hodowli trzody chlewniej (insp. W. Duzogę).

26 kwietnia: Organizacja hodowli owiec (insp. Grölich). Hodowla drobiu i jajczarstwo (kier. Trybalski). Konkursy w dziale hodowli drobiu. Praca instruktorska w drobnym gospodarstwie hodowlanym (insp. Sikorski). Zagadnienia akcji ochronnej na terenie województwa (prof. Gorjaczkowski). Przerwa obiadowa. Komunikaty i wytyczne wydziału rolnictwa i weterynarii. Zamknięcie zjazdu.

## POSTAWY.

— Nominacja. Minister robót publicznych mianował p. inż. Kiejstusa Przewłockiego prowilozycznym urzędnikiem VII st. st. w starostwie powiatowym w Postawach (Państwowy Zarząd Drogowy).

## Z POGRANICZA.

— Nieproszeni goście. Na pograniczu polsko-sockiewickim w rejonie Stachowszczyzny w pobliżu wsi Zardroże patrol K. O. P.-u ujął czterech podejrzanych osobników, którzy w sposób nielegalny przedostali się z zakordonu na terytorium Polski. Przeprowadzona rewizja ujawniła u zatrzymanych broń w postaci dwóch krótkich karabinów i rewolwerów systemu „Nagant”.

Toczące się śledztwo ujawni w jakim celu wymienieni przekroczyli granicę.

## Zawsze szablon.

Nie umiemy wyjść z pęt niewoli i z tego zapamiętania w stare wzory, dawno przysię. Ile razy jest obchód czy święto narodowe, zbierające się Komitety nie próżno, jako rozrywki dla tłumów, nie umiemy wynaleźć. Czy pochód dziś, kiedy nie jest żywiolową manifestacją uczuć nie jest uciążliwą i nudną „oficjalnością”? Każdy przynajmniej w duchu je tak. W Wilnie też, na obchód tak radośniej rocznicy jak 10-lecie zdobycia Wilna, nie potrafiono nie wymyślić coby to dokładnie ilustrowało. Program oficjalny, dla ludności kina, w teatrach nadzwyczaj aktualne i odpowiednie rzeczy: Złota kaska i Lato Rittera w Reducie, Księżę Józef Poniatowski, Hetzta, papierowa szuka z czasów niewoli w Lutni, a kawalek Sułkowskiego w sali miejskiej. I co to z Wilnem, jego historią, zdobyciem miasta ma wspólnego?

Jedynie Radio zorganizowało swój program odpowiednio i związało go ze zdarzeniem z 1919 roku.

## Garść ziemi wileńskiej pod pomnik Ad. Mickiewicza w Paryżu.

Wczoraj o godz. 13-jej odbyło się z inicjatywy marszałka Senatu prof. Juliana Szymańskiego wyjęcie ziemi przy ul. Kościuszki 14 na Antokolu z pod drzewa, znanego w tradycji jako miejsca, w którym tworzył Adam Mickiewicz. Ziemia ta wraz z odpowiednim aktem zostanie złożona w specjalnej urnie w Paryżu, dokąd uda się p. marszałek Szymański osobiście.

Akt wczorajszy odbył się w obecności marszałka Szymańskiego, wojewody W. Raczkiewicza, vice-wojewody Kirtikisa, kuratora Pogorzelskiego, prezydenta miasta Polejskiego, prof. Ferdynanda Ruszczyka, naczelnika W. Piotrowicza i właściciela domu przy ul. Kościuszki 14 Stanisława Rzewuskiego.

## Zakłady rzemieślnicze w Polsce.

W związku z wprowadzeniem w życie izb rzemieślniczych dokonano ostatecznego spisu wszystkich zakładów rzemieślniczych w Polsce. Zakładów tych mamy 315.000, zatrudniających 997.000 os., a łącznym z właścicielami—zgorą 1.200.000 osób.

Pod względem liczebności z porównaniem wszystkich galezi rzemieślniczych pierwsze miejsce zajmuje szewiectwo, zatrudniające 205.000 os., dalej idzie krawiectwo—109.000 os., stolarstwo—64.000 os., czapnictwo—29.000 os. (—)

## Na fundusz dyspozycyjny M. S. W.

Zarząd komitetu Berka Joselewicza na fund. dysp. M. S. W. 50 zł.

## LISTY DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec ukazania się w piśmie Pańskim z dnia 16 kwietnia r. b. listu otwartego Zarządu T-wa Opiekni nad Dziećmi, w którym Zarząd apeluje do mych „uczuciu humanitarne” uprzejmie proszę o umieszczenie tych słów wyjaśnienia.

Nieruchomość, w której mieści się obecnie Złotek im. Marji, nabyłem w roku 1925 i dopiero w 11/2 roku później, wobec nieregularnej opłaty komornego oraz nieszenia lokalu, wniosłem do Sądu skargę o eksmisję.

Wyrok sądu okręgowego zapadł w tej sprawie 23 maja 1929 r., lecz eksmisja na prośbę moją obrońcy została wyznaczona na 4 miesiące później, t. j. na 1-go września 1929 r. Następnie na skutek prośby kierowniczki Zakładu p. Brenszajnowej i składanych żądań o chorobie dzieci (nie dziwnego, gdyż jest 60 niemowląt tam zawsze ktoś będzie chory), eksmisję kilkakrotnie odroczaono (1/IX, 26/X, 17/XII, 1/II i 1/IV r. b.).

Rzecz zrozumiała, że moje „uczucie humanitarne” w końcu się wyzerpało, gdyż są przesłać granice cierpliwości i wyrozumiałości.

Dziś wobec listu otwartego Zarządu stwierdzam.

1. Zmieniałem biegu sprawy nie zamierzam. 2. Atak skierowany do mnie w tej formie, którą użył Zarząd uważam za niewłaściwy i godzący pod płaszczykiem presji moralnej w moje prawa, zawarowane ustawodawstwem państwowym.

Moja długotrwała wyrozumiałość w stosunku do Złotbka chyba świadczy w dostatecznej mierze, iż stroną pokrzywaną nie jest w każdym razie Zarząd T-wa, odwołanie, jego 11-miesięczna zwłoka zmiany lokalu czyni go moralnie odpowiedzialnym tak w stosunku do mnie, jak i w stosunku do Złotbka, który pada ofiarą orzeczeń sądu.

Wilno, dn. 19 kwietnia 1929 r.

Dr. W. Legejko.

## OFIARY.

— Zarząd Komitetu Berka Joselewicza na pomoc miejscowościom dotkniętym kłeską nieurodzaju — zł. 30.

Same **ASY** filmowe

Mistrz Bogusław Samborski, Nora Ney, Marja Bogda, Zbyszek Sawan, Jerzy Marr, Eug. Bogu, Lili Romska ujrzy Wilno w arcydziele

**Policmajster Tagiejew**

Gab. Zapolskiej

w tych dniach w kinie „HELIOS.”

## Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

# KRONIKA

Sobota 20 kwietnia

Dziś: Sulpejusa  
Jutro: Feliksa, Anzel.

Wschód słońca—g. 4 m. 20.  
Zachód — g. 18 m. 26

Spostrzeżenie Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 19/IV—1929 roku.

Ciśnienie w mmilimetrach } 754  
Średnie w mmilimetrach }  
Temperatura średnia } +6°C  
Opady w mmilimetrach } 4  
Wiatr przeważający } Zachodni

U w a g i ! Pochmurno, mglisto, deszcz.  
Minimum: + 5° C.  
Maximum: + 7° C.  
Tendencja barometru. Wzrost ciśnienia.

## KOŚCIELNA

— Uroczyste nabożeństwa w Ostrej-Bramie. W niedzielę 21 b. m. w kościele św. Teresy - Ostrobramskim, wypadła doroczna uroczystość Opieki św. Józefa Oblubieńca N. M. Panny i Kościoła Powszechnego Patrona; do tej uroczystości przywiązane jest 40-sto godzinne nabożeństwo czyli wystawienie Przenajświętszego Sakramentu ku czci publicznej w ciągu trzech dni, a mianowicie: w poniedziałek, wtorek i środek.

W związku z tą uroczystością, nabożeństwa w kościele Ostrobramskim odprawiane będą w następującym porządku: w niedzielę jako w sam dzień uroczystości — prymaria czyli pierwsza msza św. o godz. 6 rano, wotywa o godz. 9 rano, suma o godz. 11 i nieszpory o godz. 5 popołudniu; w poniedziałek 22 kwietnia o godz. 6-jej rano wystawienie Przenajśw. Sakramentu i początek 40-sto godzinnego nabożeństwa i zaraz prymaria, o godz. 9 rano wotywa, o godz. 10 suma, o godz. 5 popołud. nieszpory z kazaniem; ten sam porządek nabożeństwa we wtorek i środek; konkluzja czyli zakończenie 40-sto godzinnego nabożeństwa w środę 24 kwietnia na nieszporych o godz. 5 popoł.

W niedzielę 21 kwietnia b. r. jako w 10-tą rocznicę wyzwolenia Wilna, zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo w kaplicy M. B. Ostrobramskiej o godz. 10 rano, celebrowane przez J. E. ks. arcybiskupa wileńskiego przy udziale przedstawicieli i delegacji instytucji wojskowych, rządowych - cywilnych, oświatowych i społecznych województwa wileńskiego; w niedzielę w czasie mszy św. w kaplicy Ostrobramskiej ks. arcybiskup udzieli święceń kapłańskich diakonowi seminarjum wileńskiego ad hoc przygotowanym.

Poniżej prawdopodobnie dostęp do kościoła i kaplicy Ostrobramskiej od godz. 9 rano, przez władze porządku publicznego będzie zamknięty, dlatego chcący wziąć udział w nabożeństwie kościelnym powinni się zjawić wcześniej.

## ADMINISTRACYJNA

— Uwadze cudzoziemców. Jak się dowiadujemy ze źródła miarodajnego, osoby nieposiadające obywatelstwa polskiego, które nie zarejestrowały się w odnośnym starostwie we właściwym terminie są narazone na kary, aż do przymusowego wysiedlenia włącznie.

Ponadto zwraca się uwagę, że wszystkie osoby, które się zarejestrowały, a które pragną uzyskać prawo stałego pobytu w Polsce winny w terminie najpóźniej do dnia 27 czerwca b. r. złożyć podanie za pośrednictwem starosty do województwa z prośbą o tak zwaną kartę oświadczenia. Kto w tym terminie nie wniosie podania nie będzie mógł ubiegać się o prawo stałego pobytu i zmuszony będzie opuścić Polskę w terminie wskazanym podczas rejestracji.

— Tytuły rodowe w dowodach osobistych. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie władzom administracyjnym, by zwrócić uwagę urzędów, wydających dowody osobiste, na niedopuszczalność wpisywania do dowodów tytułów rodowych. Jak wiadomo, wszelkie tytuły oprócz urzędowych i naukowych zostały w drodze ustawy konstytucyjnej zniesione, toteż nikt nie może żądać, by w jego dowodzie osobistym paszportzie zagranicznym, i t. p. wymieniony był jego tytuł rodowy. (—)

## MIEJSKA

— Opłaty za informacje biura adresowego. Jak już podawaliśmy, na podstawie uchwały rady miejskiej z dnia 24 stycznia 1929 roku, urzędy państwowe za informacje otrzymywane z miejskiego biura adresowego mają opłacać po 15 groszy od każdej informacji. W dalszym ciągu wyjaśniamy, że opłata powyższa ma być uiszczana przez nabywanie w biurze adresowym odnośnych kartek, na których mają być wypisywane zapotrzebowania informacji. Zadanie informacji w innej formie nie będą uwzględniane. Instytucje rządowe, które nie mogą dysponować odrazu gotówką na nabycie kartek informacyjnych, mogą otrzymać kartki na kredyt, wydając jednocześnie zobowiązanie, w jakim terminie nale-

ność za otrzymanie kartki będzie uiszczona. Urzędy państwowe zamiejscowe opłatę uiszczą bądź nadsyłając należność przekazem pocztowym, bądź nadsyłając znaczek pocztowy 15 gr za informację i znaczek pocztowy na odpowiedź.

Zarządzenie powyższe wchodzi w życie od dn. 20 IV 1929 roku.

## SPRAWY AKADEMICKIE

— Sekretarjat aeroklubu akademickiego od dn. 18 IV mieści się przy ul. Ad. Mickiewicza 7 (lokal L. O. P. P.) i jest czynny codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, od godz. 15 — 16.

— Zarząd Związku polskiej młodzieży demokratycznej U. S. B. wyzwa wszystkich swoich członków i sympatyków do wzięcia udziału we wszystkich uroczystościach związanych z obchodem 10-lecia wyzwolenia Wilna. Bileta wstępu na poszczególne uroczystości będą do nabycia w sekretarjacie Związku, w dniu 20-go b. m. w godzinach 17—18 (Jagiellońska 3/5 m. 88).

— Zew wileńskiego komitetu akademickiego. W Związku z uroczystościami 10-cio lecia wyzwolenia Wilna wileński komitet akademicki niżejsum wyzwa całą polską młodzież akademicką uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie do jaknajliczniejszego stawienia się w niedzielę dnia 21-go kwietnia r. b. o godz. 10-jej rano na podwórze im. Piotra Skarki celem wzięcia udziału w nabożeństwie oraz pochodzie.

## SPRAWY SZKOLNE

— Kursy dla nauczycieli niekwalifikowanych. Komisja zarządu głównego Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych w Wilnie organizuje w miesiącu lipcu b. r. kursy dla nauczycieli niekwalifikowanych. Uruchomienie poszczególnych grup jest uzależnione od liczby zgłoszeń.

Zostaną również zorganizowane dwa kursy: jeden w lipcu, drugi w sierpniu, przygotowujące do drugiego egzaminu nauczycielskiego. Opłata za jeden kurs wynosi 40 zł.

Podanie razem z zadatkami 20 zł. należy wnosić w terminie do 15 maja pod adresem komisji w Wilnie, ulica 3-go Maja 13 m. 7. Pozostała suma winna być wpłacona nie później jak 15-go czerwca r. b.

— Ferje letnie rozpoczyna 15 czerwca. W związku z otwarciem Powszechnej Wystawy Krajowej i spodziewanym ruchem wycieczkowym uczniów ministerstwo wyznaczy religijnych i oświeceni publicznych rozporządzeniem, by szkolne ferje rozpoczęły się w tym roku wcześniej.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa uczniowie zostaną zwolnieni z dniem 15 czerwca. (—)

— Stypendja dla nauczycieli. Ministerstwo W. R. i O. P. ogłasza konkurs na stypendja dla osób, pragnących się kształcić na nauczycieli przedmiotów pedagogicznych w seminarjach nauczycielskich.

Kandydaci winni mieć ukończone studia akademickie albo zdany egzamin magisterski lub nauczycielski z jakiegokolwiek przedmiotu, albo też powinni być tak zaawansowani w zdawaniu tego egzaminu, że mogą skutecznie prowadzić studia pedagogiczne. Kandydaci zakwalifikowani zobowiązują się do dwuletnich studiów pedagogicznych we wskazanym przez ministerstwo uniwersytecie oraz po złożeniu odpowiednich egzaminów, do czteroletniej pracy w zakładzie kształcenia nauczycieli szkół powszechnych, wskazanym przez władze szkolne. Dla umożliwienia studiów otrzymują stypendja, zapewniające im utrzymanie lub zapomnienie na stanowiska nauczycieli seminarjów i urlopy płatne.

Podania należy składać do dnia 1 czerwca 1929 r. i kierować do ministerstwa W. R. i O. P. Wydział nauczycieli Bagatela 12. Nauczyciele czynni powinni wnosić podania drogą służbową przez kierowników szkół, w których pracują. (—)

## WOJSKOWA

— Komisje antropologiczne i psychologiczne. Podobnie jak w latach ubiegłych zostaną i w roku bieżącym wydelegowane z ramienia ministerstwa spraw wojskowych specjalne komisje antropologiczne na okres poboru rocznika 1908 t. j. w maju i czerwcu b. r. Celem komisji jest uzupełnienie materiałów antropologicznych będących podstawą do studiów nad zasobami ludzkimi oraz do zorientowania się w budowie i rozwoju fizycznym człowieka. Działalność komisji antropologicznej będzie niezależna od działania komisji poborowej.

W tymże okresie będą prowadzone badania psychotechniczne przez specjalnie delegowanych oficerów psychotechników. Zadaniem tych badań jest stwierdzenie inteligencji wrodzonej poborowego oraz takich właściwości psychicznych, jak spostrzegawczość, pamięć, uwaga i t. p. Badania te mają na celu klasyfikację poborowych według ich wartości intelektualnych. Badaniom psychotechnicznym będą podlegali wyłącznie poborowi zakwalifikowani na komisji przeglądowej do kategorii „A”.

## Z POCZTY

— Nowe agencje pocztowe. Zawiadamia się, że z dniem 1-go maja b. r. uruchamia się agencję pocztową Koleśniki w pow. lidzkim.

— Zawiadamia się, że z dniem 1 maja b. r. uruchamia się agencję pocztową Kopciówka w pow. grodzieńskim.

## ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Obchód 10-lecia wyzwolenia Wilna w kole P. M. S. im. T. Kościuszki. Zarząd kole P. M. S. im. T. Kościuszki podaje do wiadomości iż w niedzielę dn. 21 kwietnia r. b. o godz. 6 pop. w lokalu przy ul. Turgielskiej 12 odbędzie się obchód rocznicy wyzwolenia Wilna. Na program złożony się:

1) Odczyt p. St. Ciożdy o wyzwoleniu Wilna. 2) Dział koncertowy. Wstęp bezpłatny.

— Zarząd Legii Inwalidów wojsk polskich wyzwa wszystkich swych członków do stawienia się w dniu 21-go b. m. o godz. 9 rano w lokalu własnym (Zeligowskiego 1) dla wzięcia gromajnego udziału w uroczystym obchodzie 10-letniej rocznicy wyzwolenia Wilna.

— Zarządy okręgu i kole urzędników kolejowych wyzwyają wszystkich swoich członków i sympatyków do bezwzględnego stawienia się w niedzielę 21-go kwietnia o godzinie 9 m. 30 rano przed gmachem dyrekcji K. P., celem wzięcia udziału, wspólnie z innymi związkami, w obchodzie uroczystości dziesięciolecia oswoobodzenia od najdzędów Wilna.

Wzywamy wszystkich pod sztandar dla zadokumentowania swoich uczuć narodowych względem ukochanego polskiego Wilna i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

— Przygotowania do zbiórki na „Dar Narodowy 3-go Maja” dobiegają końca.

W Wilnie stworzony został komitet na czele z Jego Ekscelencją ks. Romualdem Jąbrzykowskim, arcybiskupem metropolitą wileńskim.

We wszystkich miastach i miasteczkach tworzą się miejscowe komitety.

Biuro Polskiej Macierzy Szkolnej, ul. Benedyktynska 2 m. 3 posiada już bardzo efektowne nalepki w cenie od 10 gr. do 5 zł, znaczki, chorągiewki i t. p.

W roku obecnym w czasie od 3-go do 9-go maja, zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej zamierza wyzyskać szereg imprez, które niewątpliwie doznają poparcia wśród szerokiego sfer społeczeństwa.

— Ze Stow. Kupców i Przem. Chr. Zarząd Stowarzyszenia kupców i przemysłowców chrześcijan w Wilnie wyzwa wszystkich p. członków do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w pochodzie pod sztandarem Stowarzyszenia w dniu 21 b. m. Zbiórka wyznacza się w lokalu Stowarzyszenia (Baksza 7) o godz. 11-jej.

## SPRAWY ŻYDOWSKIE

— Zubożenie wśród Żydów. D. gwiny wyznaniowej żydowskiej w Wilnie zwróciło się dotąd 15.000 osób o wydanie bezpłatnie maczy na święta. W roku ub. o bezpłatną porcję świąteczną zwróciło się do gminy około 10.000 osób.

Wobec braku środków komisja maocwa przy gminie ma zamiar w tym roku zmniejszyć poszczególne porcje świąteczne. (—)

## ZABAWY

— Zabawa na rzecz uczniów szkoły rzemieślniczej. Wobec zatrważającego stanu zdrowotnego młodzieży szkoły rzemieślniczej, wśród której około 20 proc. jest dotkniętych gruźlicą, a jeszcze większy odsetek innymi chorobami, pragnąc ratować tych przyszłych pracowników, Towarzystwo Przyjaciół wymienionej uczelni, oraz komitet rodzicielski organizują w dniu 20 kwietnia t. j. w sobotę w sali „Ogniska kolejowego” (ul. Kolejowa 19) zabawę.

Zespół kółka dramatycznego Ogniska Kolejowego odegra bezinteresownie „Spadkobierców” Siedleckiego, poczem nastąpią tańce, uroczoności różnymi atrakcjami. Ceny biletów od 1 zł. do 3 zł. do nabycia u p. Jasienowicza w kasie stacyjnej i u prezesa Związku maszynistów, p. Sokolowskiego, w dniu zabawy przy wejściu.

Całkowity dochód przeznaczony na dożywianie najbardziej chorych.

— Sobótka akademicka. Dziś w Ognisku Akademickim (Wielka 24) odbędzie się sobótka. Początek o godz. 8-jej wiecz. koniec o g. 2-jej w nocy.

## Rozmaitości.

Głodem chce wypędzić ze siebie diabła.

Nie jest to bynajmniej jakiś wyjątek z księgi o ponurych praktykach średniowiecza, lecz zgoda autentyczny tytuł zupełnie prawdziwej notki dziennikarskiej, jaka ukazała się niedawno w wielu pismach amerykańskich. W mieście New Hampshire, w Stanach Zjednoczonych, niejaki Fred Coured rozpoczął głodówkę w przeświadczeniu, że tylko tym sposobem zdoła wypędzić ze siebie diabła, który, jakoby, go opętał. I to się dzieje w wieku XX, w Stanach Zjednoczonych.

TEATR i MUZYKA.

REDUTA (na Pohulance).

„Złota kaczka”. Dziś po raz 4-ty oryginalne, barwne widowisko dla dzieci, młodzieży i dorosłych p. t. „Złota kaczka” — pióra Heleny Zakrzewskiej, autorki przepięknych powieści dla młodzieży.

zagaższa słowa i chwiliami niewiadomo, który to z dwóch panów B się odeswał, całe szczęście, że się jednakowo nazywają i jednakiem używają metod dla zdobycia publiczności i... niewiast.

RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 456 mtr. Sygnał: Kukulka.

SOBOTA, dn. 13 kwietnia.

11.56—12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 15.10—15.35. Transmisja z Warszawy. Odczyt dla maturzystów p. t. „Zółkowski i książka Józef”.

Kompozytorski koncert Ludomira Różyckiego.

Wileńskie T-wo Filharmoniczne powiadamia, że zapowiedziany na niedzielę, dnia 21 bm, koncert Ludomira Różyckiego z udziałem autora, prymadonny opery warszawskiej Olgi Olginy, prof. prof. Marji Klimont-Jacynowej, H. Solomonowa, M. Salmkiego i p. p. A. Katza i Szabasya — został przeniesiony na poniedziałek, dnia 22 bm.

REDUTA (na prowincji).

— Dziś w Strzynie komedia A. Słonimskiego p. t. „Murzyn warszawski” z Stefanem Jaraczem w postaci Hertmańskiego.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).

— „Książę Józef Poniatowski” ku uczczeniu 10-letniego obywatelstwa Wilna. Dziś i jutro o g. 8 m. 30 wiecz. Teatr Polski daje przedstawienia uroczyste ku uczczeniu 10-letniego obywatelstwa Wilna. W oba te dni gra na bieżąco barwna, patrytyczna i ściśle historyczna komedia Hietza „Książę Józef Poniatowski” która to komedia, Komitet ochodu uznał za najwłaściwszą dla uczczenia tego wielkiego dnia. Mimo znacznych kosztów widowiska, ceny biletów pozostały normalne, zaś młodzieży szkolnej i wojsku, o ile bilety będą nabywane w większej ilości, przysługująca będą zniżki.

Walki zapasnicze w cyrku.

Dziś decydują Stibor—Garkowienko.

Wczoraj w pierwszej parze duże zakie-kawienie budziło spotkanie dwóch niepokonanych w tym turnieju zapasników Stibora z Pooschoffem.

Walka tocząca się ze zmienieniem szczegółem roznamietnia widów, zachęcających zależnie od sympatii to jednego to drugiego zapasnika.

Po 20 min. wyniku nie osiągnięto. W drugiej parze walczyli mistrz Polski Stieker z silnym bawarczykiem Wolker, ujawniającym, jak zawsze tendencje bojowe. Stieker jednak nie pozostawał dłużny i na udzielenia odpowiadał uderzeniami. Pierwsze spotkanie, po 20 min. rezultatu nie dało.

Decydująca walka obryzmego Pietrowicza a Motyka trwała 16 min. W miarę walki Motyka stopniowo stał i wreszcie nie zdołał się już wywikłać z opłotów nelsona.

W ostatniej parze bardzo efektowną walkę stoczyli ze sobą fenomenalny Garkowienko z murzynem Sikim, który wykazał swe zalewy dobrego technika, wysilując się jak wąż z niebezpiecznych sytuacji. W 37 min. zwyciężył Garkowienko.

Dziś w sobotę, walki będą szczególnie zainteresowanie, do trzech decydujących par stają Garkowienko — Stibor, Pooschoff — Siki, Köhler — Stieker, pozątem Wolke walczy z Markiem.

Na wileńskim bruku.

— Policja w klubie kolejarzy. Nocny wczoraszaj do lokalu klubu kolejarców (Dąbrowskiego 5) wkroczyła policja i zastała tam towarzysztwo składające się z 28 osób, z których 19—to zawodowcy szulerzy. Policja dokonała lustracji klubu wobec informacji, że uprawia się tam grę hazardową co już raz przed kilku miesiącami zostało stwierdzone. Akcję policji usiłowało uniemożliwić woźny klubu, który po otwarciu drzwi czynił trudności przy dostaniu się na górę.

— Włamywacze w pułapce. Wczoraj w nocy policja zatrzymała 2 złodziei Eljasza Szpaka (Piłsudskiego 28) i Lejbe Dobernika (Archaniełska 45), którzy usiłowali dokonać włamania do spółdzielni wojskowej, mieszczącej się w gmachu kasyna oficerskiego przy ulicy Mickiewicza. Przy zatrzymanym znaleziono świdry, wytrychy, wosk i inne narzędzia złodziejskie.

— Usiłowanie zabójstwa. Podczas sprzeczek wynikłej pomiędzy braćmi Frydmanami (Kacza 4) jeden z nich Kopel strzelił pięciokrrotnie do brata Hirsza, raniąc go w głowę. Po strzałach sprawca zbiegł, lecz został przez policję ujęty. Twierdzi on, że działał w zdenerwowaniu i nie zdawał sobie sprawy z tego co czyni. Stan rannego życia nie zagrożony.

— Nagły zgon. Na aneuryzm serca zmarł nagle Mowsza Choron (Zydowska 8).

— Podrutek. W bramie domu Nr 16 przy ulicy Świętego Jakóba znaleziono podrutek płci żeńskiej w wieku około 3 tygodni.

— Pożar. Z powodu zapalenia się tapet od lampy naftowej pow-

stał pożar w mieszkaniu Władysława Radziejewa (Słoneczna 7). Pożar szybko ugaszono.

— Uciek z domu, udając się rzekomo do Białogostku Czesław Rymkiewicz (Zygmuntowska 4) lat 15.

— Przejehania. Dwa pojazdy konne przejechały Chaję Dzierżewskiej lat 60 (Zygmuntowska 26) i Rochę Kłot 1. 70 (Portowa 7). Obie odniosły obrażenia ciała. Pierwszy wypadek miał miejsce na ul. Lwowskiej drugi zaś na ul. Zawalnej.

Ekshumacja zwłok Apanasewicza.

NOWOGRODEK, 19.IV. (Pat). Dziś o godzinie 9-tej rano pociągiem pośpiesznym do Baranowicz przybył z Warszawy konsul sowiecki Szachow, by być obecnym przy ekshumacji zwłok Apanasewicza.

Ekshumacja odbyła się w obecności przedstawicieli władz administracyjnych i policji. Nieopieczowaną trumnę ze zwłokami Apanasewicza włożono do drugiej trumny, przysłanej przez Sowietów i odwieziono na dworzec, gdzie wloki ustawiono w specjalnym wagonie.

O godz. 18 wagon ze zwłokami przyceplono do pociągu pośpiesznego, który odjechał następnie do Rosji sowieckiej.

Nowa encyklopedia sowiecka.

Centralne sow. wydawnictwo państwowe kończy drukowanie „wielkiej encyklopedii sowieckiej”. Będzie się ona składała z kilkudziesięciu tomów, z których kilkanaście poświęcone są ekonomii politycznej, historii III-ej międzynarodówki, historii partii komunistycznej i t. p.

WŚRÓD PISM.

— Przyjaciel szkoły. Dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego, Poznań. Rok VIII Nr. 7 (5 IV 29), str. 241—288.

Pierwszy zeszyt poznańskiego czasopisma pedagogicznego na kwiecień przynosi artykuł wstępny ks.

dr. Mazurkiewicza, p. t.: Nowe prądy w szkolnictwie, w którym autor analizuje pojęcie dotychczasowej szkoły biernej i nowej; czynnej. Następnie Toma omawia kilka zagadnień z nauki geografii, a Szlandrowicz kończy dłuższą rozprawką na temat elementarny w ogólności, a „Oj Dany” Ikerta w szczególności. Artysta-malarz Lam pisze na temat „Batyk w szkole”, a W. Fuxówna, autorka 13 tablic ortograficznych, o walce z błędami ortograficznymi.

W części, poświęconej praktyce szkolnej, znajdujemy 2 lekcje: Sobolewskiego: Poziomnica-węglienka z tekury i Menzla: Woiny religijne na Zachodzie a tolerancja w Polsce oraz uwagi dyskusyjne, dotyczące lekcji w poprzednim zeszycie.

Następnie dr. Tomaszewski kreśli posmiertną sylwetkę Jana Łosia. Ciąkawym—także dla szerszego ogółu—jest następny artykuł: „Dlaczego kołom polsk”, w którym redakcja podaje a także wywiady, wydanej przez T-wo Szkoły Lud. w Krakowie, jako pochodzący z pism St. Zeromskiego, b) odnośne ustępy z książki Ed. Amicisa p. t. „Serce”, identyczne z tekstem wywiady, jedynie z tą różnicą, że słowa „Włochy, włoski” zastąpione są na „Polsha, polski” i c) list główn. zarządu T. S. L. z marca r. b., w którym się tłumaczy, że padł ofiarą oszustwa czasopism amerykańskich.

Treść zeszytu uzupełniają oceny książek i komunikaty Powszechnej Wystawy Krajowej.

NOWOŚCI WYDAWNICZE.

— Popularny w Warszawie i kraju lekarz dr. Włodzimierz Badmajeff, ogłosił książkę, traktującą o zasadach medycyny tybetańskiej p. t. „Chi-szara-badahan”. Trzy te wyrazy oznaczają nazwy trzech potężnych czynników fizjologicznych, rządzących organizmem, których równowagą, decydującą dla zdrowia człowieka, opiekując się szczególnie medycyna wschodnia. Książka dr. Badmajeffa w sposób zwięzły i przystępny dla każdego opisuje zasady medycyny tybetańskiej, a zatem:

podstawy moralne, elementy komórkowe, czynniki fizjologiczne (chi-szara-badahan), powstanie komórki, instynkt żywoty i rolę zmysłów.

Osobny rozdział poświęcony jest następnie niektórym wiadomościom o ciele ludzkim i jego narządach. Z kolei autor traktuje wyczerpująco o odżywianiu, trybie życia, porach roku, indywidualnej wrażliwości, cierpieniach i ich leczeniu, oraz o t. zw. suchej operacji (masażu). Książka poprzedzona jest rysem dziejów medycyny tybetańskiej, z którego dowiadujemy się o starożytności tej medycyny i jej ciekawych losach.

Dzielo dr. Badmajeffa jest pierwszą w Europie próbą zapoznania świata Zachodu z tą tajemniczą wiedzą Wschodu, próbą podjętą przez człowieka zewszehmiar kompetentnego: przez dyplomowanego lekarza zachodniego i zarazem autentycznego ucznia i spadkobiercę wielkich lamów — gelunów Tybetu. Praca dr. Badmajeffa spotka się niewątpliwie z żywym przyjęciem i szeroką poczytnością wśród inteligentnej publiczności. (Cena zł. 6).

Giełda warszawska z dn. 19.IV. b m.

Table with 2 columns: WALUTY I DEWIZY; and exchange rates for various currencies like London, New York, Paris, Prague, Switzerland, Vienna, London, Berlin.

Advertisement for 'Owasy' (Oats) by Wileński Spółdzielczy Syndykat Rolniczy. Includes text about health benefits and contact information.

Kino Miejskie advertisement for 'Król Henryk IV'.

Kino Miejskie advertisement for 'Król Henryk IV' (Le Vert Galant).

Wydział Powiatowy Sejmiku Dziśnienińskiego w Głębokiem ogłosza KONKURS.

Advertisement for 'KONKURS' regarding a position at the Głębock Health Center.

Advertisement for 'AKUMULATOR D-12 POLLAKA' (Pollak's accumulator).

KINO-TEATR advertisement for 'HELIOS'.

KINO-TEATR advertisement for 'Film ze śpiewem „Ciągnij Twoją dłoń Madame”'.

PRZETARG advertisement for a public tender.

Podania, Skargi, Rekursy advertisement for a legal office.

KINO-TEATR advertisement for 'Polonja'.

KINO-TEATR advertisement for 'Serce nie sługa'.

PRZETARG advertisement for a public tender.

Pensjonat „Uroczę Werki” advertisement for a pension house.

KINO advertisement for 'Piccadilly'.

KINO advertisement for 'Dziś! Największe arcydzieło światowej firmy „UPA”'.

PRZETARG advertisement for a public tender.

KAWIARNIA advertisement for a cafe.

Dr. Kenigsberg advertisement for a doctor.

KINO advertisement for 'LUX'.

KINO advertisement for 'NAPOLEON'.

PRZETARG advertisement for a public tender.

Wypłacałna advertisement for a bank.

DOKTOR BLUMOWICZ advertisement for a doctor.

KINO-TEATR advertisement for 'EDEN'.

KINO advertisement for 'IWONKA'.

PRZETARG advertisement for a public tender.

Pianina advertisement for pianos.

KINO advertisement for 'OGNIKO'.

KINO advertisement for 'SZPIEDZY'.

PRZETARG advertisement for a public tender.

Akuszarki advertisement for a midwife.

KINO-TEATR advertisement for 'Światowid'.

KINO advertisement for '...A kochanek miał sto (Kobiecizak)'.

PRZETARG advertisement for a public tender.

Maria Brzezina advertisement for a woman.

PRZETARG advertisement for a public tender.

PRZETARG advertisement for a public tender.

PRZETARG advertisement for a public tender.

M. Miszewska advertisement for a woman.

ECOLE PIGIER DE PARIS advertisement for a school.

Dochołowe domy advertisement for houses.

PRZETARG advertisement for a public tender.

Dr. Zeldowicz advertisement for a doctor.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3. Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppół. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2—3 ppół. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6—7 wiecz. we wtorki i piątki. Redaktor działu kulturalnego przyjmuje od godz. 9—11 wiecz. w dniach 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem — 40 gr., w tekście I, II str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rełl. — 100 zł, kronika powiatowa — 100 zł, za wiersz redakcyjny, ogłoszenie mieszaniowe — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych — 25% drożej, zagranicę — 100% drożej, samiejscowe — 25% drożej. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń. Wydawca „Kurier Wileński” S-ka z ogr. odp. „Kurier Wileński” S-ka z ogr. odp. Druk. „Znicz” Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40. Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.